



wszęd  byliśmy



Żuławy. Odkryj atrakcje i tajemnice krainy nad deltą Wisły

📅 8 sierpnia 2018 👤 Wszedobylscy

Żuławy. Gdzie nie spojrzysz tam tylko płaski i monotony teren, aż po horyzont. Momentami człowiek może popaść nawet w depresję... Tę żuławską depresję, bo to właśnie tutaj znajduje się najniższy położony punkt w całej Polsce. Żuławy były dla nas zupełnie nieznanym regionem, choć położonym zaledwie godzinę drogi od domu. Nie tylko zresztą dla nas ten rejon pozostaje nieodkryty. Większość pędzi przez Żuławy i nawet o tym nie wie – tędy przebiega krajowa siódemka, którą nie raz w korkach pokonują ludzie w drodze do Trójmiasta czy nad wybrzeże. A gdyby tak zmienić kierunek i odkryć coś zupełnie nowego?



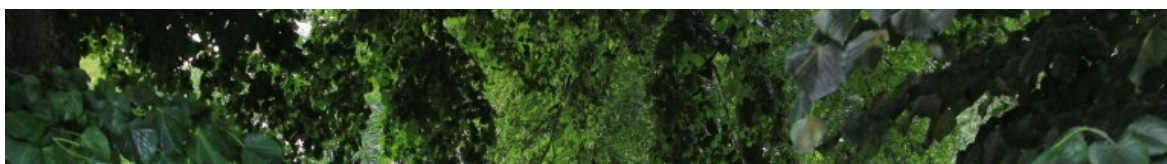
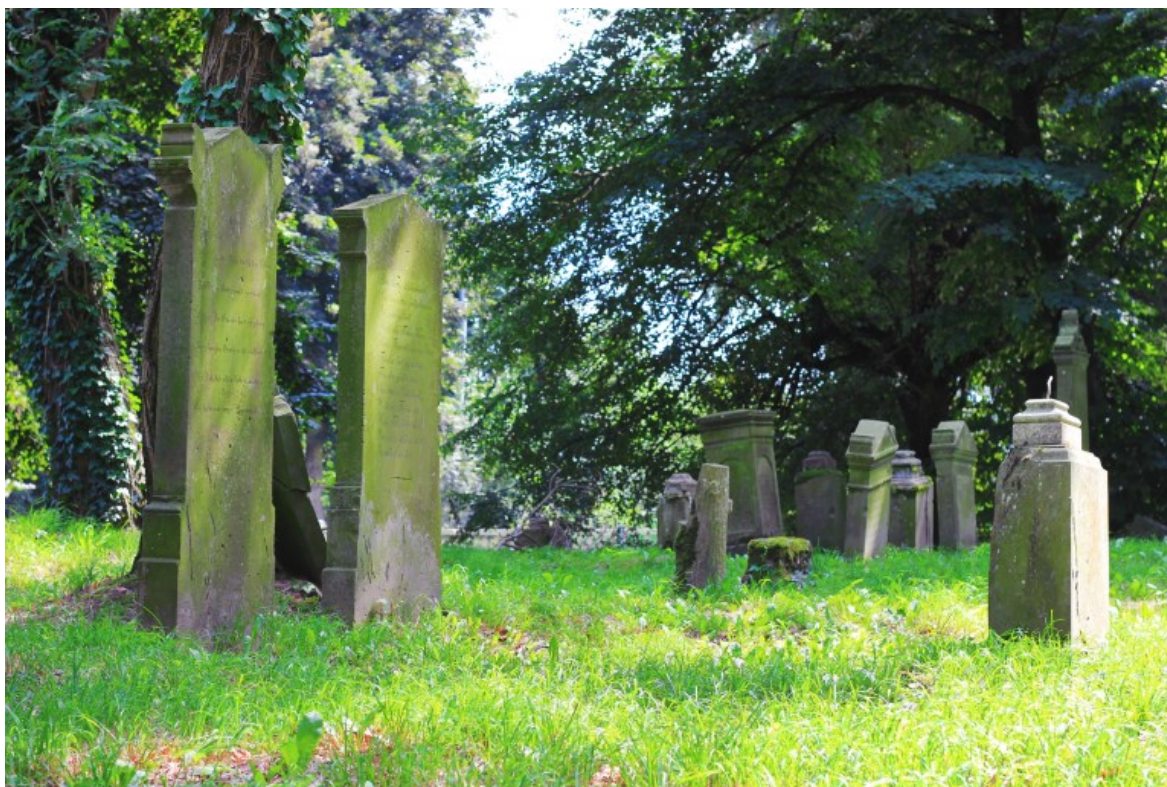


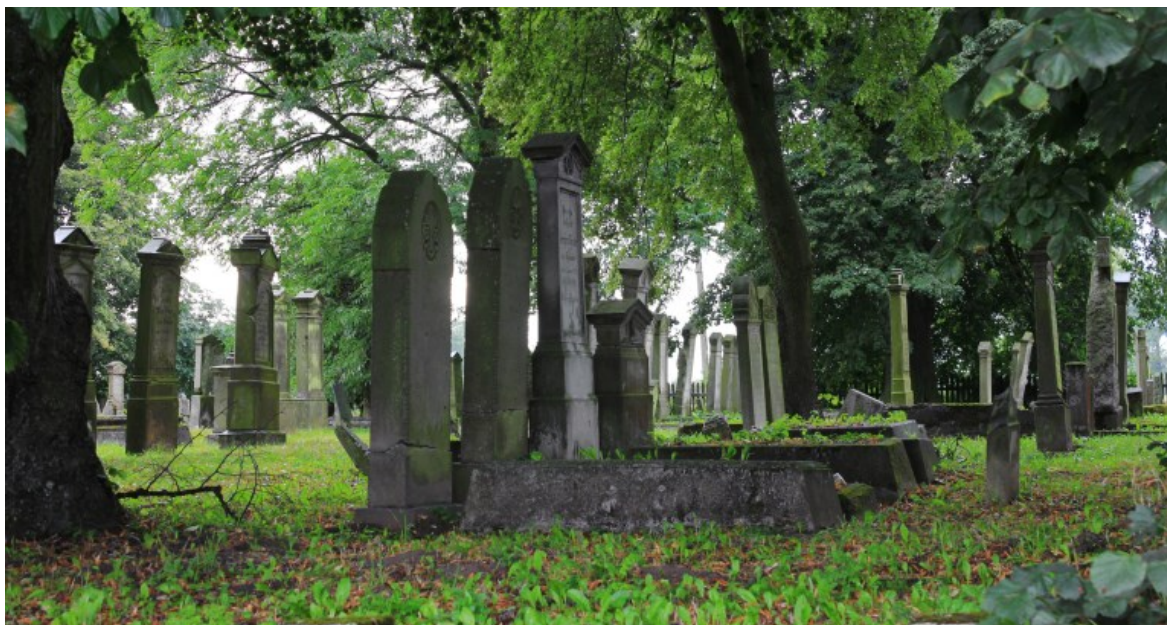
Żuławy to teren nietknięty masową turystyką. Gdy spotykasz tu drugiego turystę, to witasz go wręcz z uśmiechem na twarzy. Nie ma tu wielkich i zatłoczonych miast, są za to malownicze wsie, piękne krajobrazy i prawdziwe perełki drewnianej architektury. Mieszkańcy Żuław to niesamowicie otwarci ludzie: udzielą Ci dobrej rady, powiedzą, gdzie się wybrać, opowiedzą swoją historię, zaproszą do domu, choć dopiero co spotkali Cię na ulicy.

To miejsce wyjątkowe pod wieloma względami. Pograżyliśmy się w Żuławach bez reszty, zachwyciliśmy się, wróciliśmy oczarowani i z silnym postanowieniem powrotu. A to wszystko dzięki Marcie ze Stowarzyszenia Kochamy Żuławy, która pokazała nam najpiękniejsze miejsca w tym regionie. Spędziliśmy na Żuławach piękny weekend i Was też zachęcamy, by zaplanować taką wycieczkę – w końcu przygoda jest bliżej niż myślisz!

Żuławy szlakiem mennonitów

Dawno, dawno temu na teren delty Wisły przybyli osadnicy z Niderlandów. Byli to mennonici. Uciekali przed represjami w swoim kraju, a Polska jako kraj otwarty i tolerancyjny zaoferowała im skrawek ziemi właśnie na Żuławach. Dlaczego tam? A bo oni doskonale wiedzieli, jak przekształcić podmokłe tereny w żyzną glebę. To oni zbudowali kanały, nasypy i wały, które chroniły pola przed zalaniem. Żuławy rozkwitły. Ale potem przyszły rozbiory Polski, wojny... Po II Wojnie Światowej pozostała mniejszość mennonicka musiała uciekać z tych terenów, a na jej miejsce sprowadzono przesiedleńców z Wołynia, Wileńszczyzny czy południowych regionów Polski. Po obecności mennonitów na Żuławach ostały się jeszcze m.in. cmentarze z charakterystycznymi nagrobkami w Stawcu czy Stogach.





Nie wspominając już o tym, że wschodni front siał ogromne spustoszenie. Żuławy podupadły. Długi czas pozostawały w cieniu, nieco zapomniane, zniszczone. Obudzone z letargu zaczynają powoli odkrywać przed innymi swoje wdzięki.

Żuławy szlakiem domów podcieniowych

Domy podcieniowe to jeden z najbardziej charakterystycznych elementów żuławskiego krajobrazu. Symbol tego regionu i prawdziwe cuda architektoniczne. Mają po kilkaset lat, rozsiane są po całych Żuławach, a skrywają wiele tajemnic i historii. Podcień to swego rodzaju zamknięta wystawka, wsparta na słupach, a przylegająca do ściany domu. Im bogatszy właściciel domostwa, tym miał większy podcień.

Niestety część z nich coraz bardziej popada w ruinę, nawet pomimo wpisania ich na listę zabytków. Wielka szkoda, bo w zapomnienie odchodzi piękny przykład dawnych żuławskich tradycji. Na szczęście są też takie, które zyskują nowe życie dzięki ogromnemu poświęceniu swoich właścicieli. Czas, praca i pieniądze, ale też przede wszystkim serce, które trzeba włożyć w odnowienie takiego domu są niewyobrażalne. Ale efekt końcowy robi wrażenie!

Które miejsca na Żuławach warto odwiedzić, żeby zobaczyć z bliska domy podcieniowe? Zajrzyjcie do **Steblewa**, gdzie przy głównej ulicy znajdują się dwa takie domostwa, oba pochodzące z XVIII wieku. Widać, że oba budynki zostały mocno nadgryzione zębem czasu i pilnie domagają się remontu.







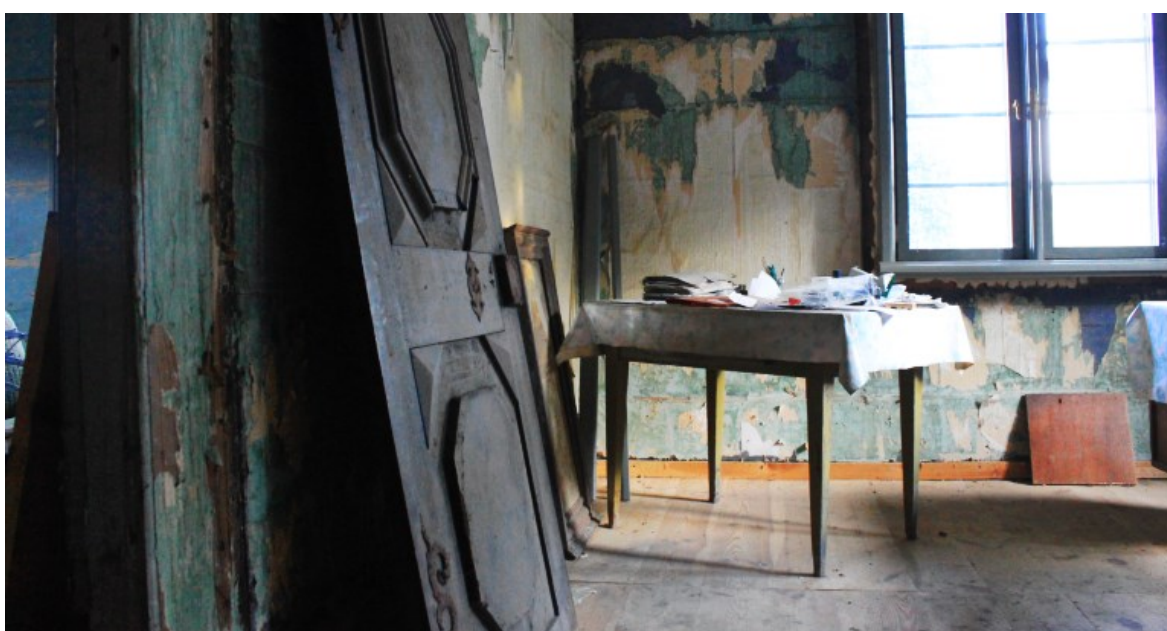
Domy podcieniowe zachwycają nie tylko swoją drewnianą architekturą, ale również bogatymi zdobieniami, w szczególności samego podcienia, jak i kolumn go podtrzymujących. Na przykład w **Orłowie** zobaczyć możecie dom z wąsami. Zwróćcie też uwagę na przepięknie zdobione drzwi – mówią, że to najpiękniejsze na całych Żuławach! Dom jest obecnie w trakcie remontu, a niedługo ma powstać tutaj małe muzeum z wystawą poświęconą regionowi. Trzymamy kciuki!





Żuławki trafiły swego czasu na listę "50 najciekawszych wsi w Polsce", a to za sprawą między innymi charakterystycznego układu wsi i licznych zabytków, w tym domów podcieniowych – są tu aż cztery takie budynki. Ale w tutejszych domach znajdziecie coś unikatowego: holenderskie flizy. W jednym z domów, w pomieszczeniu przylegającym do kuchni znajduje się niepowtarzalna kolekcja płytek, które powstały m.in. w Amsterdamie, Rotterdamie i Utrechcie, a przedstawiają scenki z życia, pejzaże.





A już koniecznie musicie zawitać do **Cyganka** – tu znajduje się pochodzący z XVIII wieku dom podcieniowy **Mały Holender**. To świetna okazja, żeby zobaczyć jak wygląda wnętrze takiego domu. Ale nie tylko! Od niedawna działa tutaj kawiarnia/restauracyjka, w której możecie napić się kawy siedząc na tarasie, spróbować lokalnych przysmaków: zupy klopsowej oraz smalcu z gęsi z wątróbką, skosztować wytwarzanego na miejscu żuławskiego sera Werderkäse (właściciele sami odtworzyli recepturę). Tego miejsca zdecydowanie nie możecie pominąć wybierając się na Żuławy!







Najpiękniejsze kościołki na Żuławach

Kościóły nie są zazwyczaj na szczycie naszej listy miejsc do odwiedzenia, ale te na Żuławach po prostu trzeba zobaczyć. Wycieczkę po żuławskich kościołach można zacząć od wizyty we wsi **Wróblewo**. Tu nad rzeką Motławą, pośród bujnych drzew, znajduje się malowniczo położony kościół z XVI wieku. Kiedyś można było przybyć do niego łodzią i zacumować przy pobliskim pomoście. Choć niewielki, ma za sobą bogatą historię: najpierw był kaplicą, potem po rozbudowie pełnił rolę kościoła ewangelickiego, by skończyć jako punkt obserwacyjny dla Armii Czerwonej i ostatecznie zostać przez nią splądrowany. Na szczęście budynek z czerwonej cegły przetrwał do dziś i można go podziwiać podczas wycieczki po Żuławach.





W **Steblewie** raz w miesiącu odbywa się msza... w ruinach gotyckiego kościoła. Zbudowany w XIV wieku, jeszcze przez Krzyżaków, pełnił funkcję kościoła ewangelickiego, przetrwał setki lat i Potop Szwedzki. Uległ dopiero nacierającej Armii Czerwonej, a pozostały z niego jedynie mury zewnętrzne i masywna wieża. Ale i tak robi wrażenie.



Kolejne miejsce i kolejna niesamowita historia. Zbudowany jeszcze w XIV wieku kościół, obecnie grekokatolicki pod wezwaniem św. Mikołaja, w **Cyganku**. Co rzuca się w oczy? Budynek nie ma wieży! Została zniszczona pod koniec II wojny światowej, ale, o ironio, dzięki temu cała reszta przetrwała – po prostu nadciągający front ze wschodu stwierdził, że jest to nic nie znacząca budowla. Warto zajrzeć nie tylko do zabytkowego wnętrza (zwróćcie uwagę m.in. na piękne organy), ale też uciąć sobie pogawędkę z ks. Pawłem, który jest proboszczem tej parafii. Już wcześniej wiedzieliśmy, że na Żuławach

mieszkańcy są otwarci, przyjaźni, tacy, z którymi można rozmawiać godzinami. Ks. Paweł ma głowę pełną pomysłów, niepohamowaną chęć ich realizacji i chciałby, żeby Żuławy odwiedzało jeszcze więcej osób. I dlatego w przyszłym roku ma tu powstać pensjonat, pole namiotowe i przystań dla kajaków. To właśnie dzięki takim miejscom i takim historiom Żuławy tak nas zafascynowały.



I na koniec absolutna perełka: najpiękniejszy i najbardziej romantyczny kościółek, jaki kiedykolwiek widzieliśmy. Kościół Matki Bożej Częstochowskiej w **Palczewie** to jedyny drewniany kościół na Żuławach. Kameralne wnętrze utrzymane w szarej kolorystyce, pięknie zdobione ławki, malowidła i ponad dwustuletnie działające organy – na ślub przyjeżdżają tu nawet pary z Trójmiasta. I wcale się nie dziwię, bo kościółek ma niepowtarzalny klimat.





Skarby Żuław

Kiedyś charakterystycznym elementem żuławskiego pejzażu były **wiatraki**. Do dziś przetrwało ich niestety zaledwie kilka. Jeden z nich – drewniany koźlak – możecie zobaczyć w **Drewnicy**. To jedyny taki wiatrak na całych Żuławach! Choć już od dawna nie pełni swojej funkcji (mielenie zboża) to pozostaje jednym z największych zabytków w tym regionie. Zwróćcie uwagę na ciekawy dach, który kształtem przypomina odwróconą łódź.



Drugi wiatrak, tym razem murowano-drewniany holender, znajduje się w **Palczewie**. Na codzień niestety nie można zobaczyć jego wnętrza, choć jest imponujące – wiatrak ma kilka kondygnacji, a jego czapa obraca się w stronę wiatru. Szkoda tylko, że ten piękny zabytek coraz bardziej popada w ruinę.





Lubie wiatraki? Możecie przywieźć sobie taki na pamiątkę. Oczywiście nie w oryginalnym rozmiarze, ale namalowany na kaflach. W **Manufakturze Hersztek** w Nowej Kościelnicy powstają prawdziwe cudeńka (**sami zobaczcie!**), te ręcznie robione płytki mogą ozdobić też Wasze wnętrza. Musieli nas wyciągać stamtąd siłą.





Wydawać by się mogło, że skoro Żuławy to głównie płaskie tereny to i cały krajobraz jest nużący, nie dzieje się tu nic ekscytującego. Nic bardziej mylnego! Podczas naszej weekendowej wycieczki co rusz musieliśmy się zatrzymywać – a to naszą uwagę przyciągnęły bele słomy, a to słoneczniki kołysały się na wietrze. I wierzby! Przykuwające wzrok **szpalery wierzb**, tak charakterystyczne dla żuławskiego krajobrazu. Wicie jaka jest jeszcze zaleta takiego płaskiego terenu? Świetnie jeździ się tu na rowerze! Taki mamy przynajmniej plan na kolejną wycieczkę na Żuławy.







Przed nami jeszcze wiele miejsc do odkrycia w tym regionie. Bo nie wiem, czy wiecie, ale Żuławy to także świetne tereny na spływy kajakowe czy tygodniową wyprawę domkiem na wodzie po Pętli Żuławskiej. To zostawiamy sobie na kolejną podróż, tym razem zrobiliśmy sobie jedynie piknik nad Wisłą.





Ten artykuł powstał w ramach **Turystycznych Mistrzostw Blogerów** zorganizowanych przez **Polską Organizację Turystyczną** i w porozumieniu z naszą **Pomorską Regionalną Organizacją Turystyczną**. Piękno Żuław poznaliśmy dzięki **Stowarzyszeniu Kochamy Żuławę**.

#mistrzostwablogerow #visitpoland #pomorskietravel

Podziel się informacją ze znajomymi



Najpiękniejsze plaże na Sycylii. Gdzie warto się wybrać?



Olsztyn na weekend. Odkryj najciekawsze atrakcje stolicy Warmii i...



Najromantyczniejsze miasta w Europie. Gdzie wybrać się tylko we...



Co warto zobaczyć w Lizbonie? Ciekawe miejsca i atrakcje



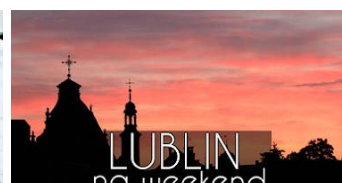
Polska • Wszędobylscy. Blog podróżniczy



Czaplówisko. Wyjątkowe miejsce na Kaszubach • Wszędobylscy



Zimowa wycieczka w Góry Izerskie. Co robić w Szklarskiej Porębie?



Lublin na weekend. Co warto zobaczyć w Lublinie?

← CO ZABRAĆ W GÓRY? PRZYDATNY SPRZĘT NA TREKKING

OPOLE NA WEEKEND →

2 Komentarzy Wszedobylscy

Zaloguj

Poleć Tweet Udostępnij

Sortuj według najnowszych



Dołącz do dyskusji...

ZALOGUJ SIĘ ZA POMOCĄ

ALBO ZAREJESTRUJ W DISQUS ?



Nazwa



An Ja I WnotesiePieczatka • 5 miesięcy temu

Uwielbiam ręcznie robione kafele, te z Żuław są wyjątkowo piękne!

↑ ↓ • Odpowiedz • Udostępnij



Wszedobylscy Mod → An Ja I WnotesiePieczatka • 5 miesięcy temu

Są naprawdę piękne i unikatowe. A my szukaliśmy oryginalnych kafelek, a wystarczyło jechać na Żuławę :)

1 ↑ ↓ • Odpowiedz • Udostępnij



TAKŻE NA WSZEDOBYLSY

Ähtäri. Co można robić zimą w Finlandii?

8 komentarzy • rok temu

Wszedobylscy — Było cudownie zimowo! I nawet bardzo niska temperatura nam nie przeszkadzała - zresztą od jeżdżenia na tych rowerach to się człowiekowi od razu gorąco robiło :)

Łódź na weekend. Co warto zobaczyć?

1 komentarz • 3 miesiące temu

Beata — "Śląsk lubi Łódź, tylko nie wie, jak zagadać" :)
Pozdrowienia z Katowic! Ładnie tu u Was na blogu i świetnie, że pokazujecie, ile Łódź ma do zaoferowania. Kiedyś z kuzynką ...

Gdzie zjeść w Wilnie

1 komentarz • 7 miesięcy temu

backpackers.wro — Wszystko wygląda przepysznie! :D my mamy sentyment do czarnego chleba <3

Podróż do Chin. Informacje praktyczne

2 komentarzy • rok temu

Wszedobylscy — Nie mieliśmy żadnych problemów - musieliśmy tylko odstać swoje w kolejce w Ambasadzie :)

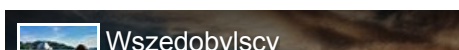
Subskrybuj Dodaj Disqus do swojej strony Polityka prywatności Disqus

DISQUS

Skontaktuj się z nami

- O nas
- Kontakt
- Newsletter
- Współpraca || Work with us
- Prezentacje

Bądź na bieżąco



19,032 likes

1 000 000

Like Page Contact Us

Be the first of your friends to like this

100 PLN zniżki na nocleg




Zyskaj zniżkę 100 zł na poczet pierwszej przygody!

Doleć do Anna na Airbnb i odkrywaj ponad milion unikalnych miejsc pobytu w każdym zakątku świata.

AIRBNB.PL

Nasz Instagram



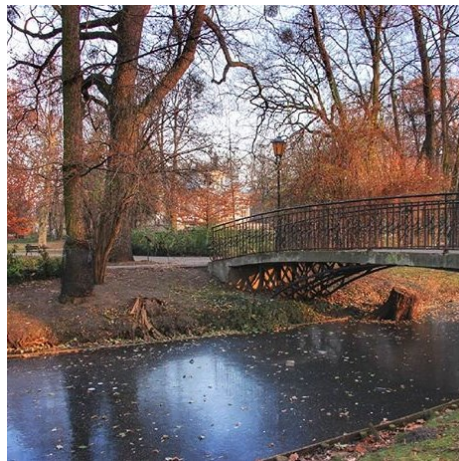
wszedobylscy



38,153 Likes to 138 posts in 2018









[Load More...](#)

[Follow on Instagram](#)



Save
60%

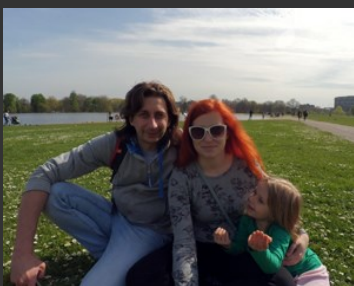
lets go 2

Bespoke Travel Simplified

Sale Now On!

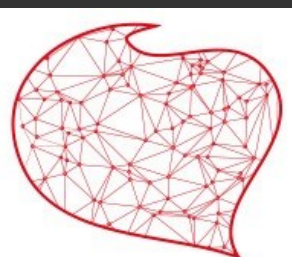
[Let's Go >](#)

O nas



Podróżująca rodzinka 2+1, czyli Ania, Adrian oraz sześciolatka Alicja. Za nami już

Znajdziesz nas w sieci



member of
POLSKI

Znajdziesz nas w sieci



wiele podróży we dwoje, zwiedziliśmy kawał Polski, Europy i spędziliśmy kilka tygodni w Chinach. Teraz świat odkrywamy na nowo wraz z naszą córką, a to już zupełnie nowy wymiar podróżowania i nowe przygody. Lubimy podróżować nieśpiesznie, ciesząc się każdą wspólnie spędzoną chwilą, lubimy poznawać dany kraj poprzez lokalną kuchnię. Kiedy podróżujemy rodzinnie staramy się skupiać przede wszystkim na miejscach, które warto odwiedzić z dzieckiem.

POLISH
TRAVEL
BLOGS
polishtravelblogs.com

zBLOGowani

Serwis wykorzystuje pliki cookies. Korzystając ze strony wyrażasz zgodę na wykorzystywanie plików cookies. Możesz również przeczytać tutaj o zaktualizowanej polityce prywatności. Dowiedz się więcej.

OK, ROZUMIEM